

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Konrad Wytrykowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Zubert

SSN Małgorzata Bednarek

Protokolant Karolina Majewska

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego w W. okręgu regionalnego prok. Małgorzaty Ziółkowskiej-Siwczyk działającej w zastępstwie Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 12 października 2021 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od postanowienia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 8 września 2020 r., sygn. akt PK I SD (...),

utrzymującego w mocy postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego w G. z dnia 28 października 2019 r., sygn. akt RP IV RD (...) o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego przeciwko prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w Ś. w stanie spoczynku – M. K.

o delikt dyscyplinarny z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1767 ze zm.)

I. oddala kasację;

II. obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Ś. w stanie spoczynku – M. K. została obwiniona o to, że w okresie od 23 grudnia 2013 roku do 28 kwietnia 2017 roku, w

toku zadekretowanego do jej referatu postępowania o sygn. akt Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w Ś. – prowadzonego przeciwko S. G. podejrzanemu o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii oraz przeciwko A. W. podejrzanemu o czyn z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 18 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. – zaniechała właściwego nadzoru nad prowadzonym postępowaniem przygotowawczym, w następstwie czego w dniu 23 grudnia 2013 r., podjęła niezasadną i przedwczesną decyzję o uchyleniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania wobec S. G., następnie w dniu 31 grudnia 2013 roku podjęła niezasadną i przedwczesną decyzję o zawieszeniu postępowania, bez przeprowadzenia niezbędnych czynności procesowych, która została uchylona przez prokuratora bezpośrednio przełożonego, nadto w dniu 17 czerwca 2014 roku podjęła niezasadną i przedwczesną decyzję o uchyleniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania wobec A. W., po czym w dniu 20 czerwca 2014 roku podjęła powtórnie niezasadną i przedwczesną decyzję o zawieszeniu śledztwa, bez przeprowadzenia niezbędnych czynności procesowych w sprawie, nadto w okresie od 31 maja 2014 roku do 20 czerwca 2014 roku prowadziła śledztwo bez jego przedłużenia, a ponadto w okresie od 20 czerwca 2014 roku do 28 kwietnia 2017 roku nie podjęła zawieszonego postępowania, mimo istniejących ku temu przesłanek – w tym od 17 listopada 2014 roku pomimo ustania wskazanej w postanowieniu o podjęciu tej decyzji procesowej przyczyny zawieszenia, w postaci realizacji wniosku o międzynarodową pomoc prawną, jak też w dniu 1 lipca 2015 roku podjęła niezasadną decyzję o uchyleniu postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym wobec podejrzanego A. W. – czym w sposób rażący i oczywisty naruszyła przepisy art. 326 § 2 k.p.k., art. 253 § 1 i 2 k.p.k., art. 22 § 1 k.p.k., art. 291 § 4 k.p.k. oraz § 55 ust. 1, § 222, § 223, § 245 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 roku – Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, następnie § 102 i § 105 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 roku – Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, następnie § 38, § 214 i § 215 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7

kwietnia 2016 roku – Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, tj. delikt dyscyplinarny z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r.- Prawo o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1767 ze zm.).

Postanowieniem z dnia 28 października 2019 r., sygn. akt RP IV RD (...), Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego w G. na podstawie art. 154 § 9 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1767 ze zm.), umorzył postępowanie dyscyplinarne prowadzone przeciwko prokuratorowi w stanie spoczynku M. K..

W uzasadnieniu Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazał, że postanowienie o zawieszeniu postępowania, wydane przez obwinioną w grudniu 2013 roku należy ocenić krytycznie jako przedwczesne i niezasadne, jednakże z uwagi na fakt, że decyzja ta pozostawała w mocy jedynie do 3 stycznia 2014 roku, brak jest podstaw do uznania jej za rażące i oczywiste naruszenie dyspozycji art. 22 § 1 k.p.k. Podobnie ocenił decyzję obwinionej o uchyleniu stosowania środków zapobiegawczych o charakterze izolacyjnym. Uznał, że nie stanowiła ona uchybienia gdyż procedura karna nie przewiduje obligatoryjnego stosowania środków zapobiegawczych. Ocenę okoliczności uzasadniających każdorazowo zastosowanie środka zapobiegawczego dokonuje referent sprawy, natomiast obie decyzje procesowe o uchyleniu stosowania środka zapobiegawczego, podjęte przez niezależnego prokuratora, w określonym stadium postępowania, pozostawały pod ochroną art. 7 k.p.k. W ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego nie wystąpiły podstawy, aby uznać te decyzje za wyraz rażącego i oczywistego naruszenia przepisów art. 253 § 1 i 2 k.p.k. Wskazał on również, że prowadzenie śledztwa w okresie od 31 maja 2014 roku do 20 czerwca 2014 roku bez wydania postanowienia o jego przedłużeniu, stanowiło uchybienie jednak nie miało ono rażącego charakteru. Czynności śledztwa były realizowane a fakt nie wydania ww. postanowienia ich nie dyskwalifikuje. Odnosząc się do zawieszenia śledztwa w okresie od 20 czerwca 2014 roku do 28 kwietnia 2017 roku stwierdził, że trudności w uzyskaniu czytelnej opinii biegłego stanowiły przesłankę obiektywną, uniemożliwiającą kontynuowanie śledztwa. Brak było zatem podstaw do kategorycznego twierdzenia, że wskazana okoliczność - zaniechanie podjęcia

śledztwa po uzyskaniu materiałów z międzynarodowej pomocy prawnej – ma charakter rażącego i oczywistego naruszenia prawa. W ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego fakt przebywania obwinionej w stanie spoczynku i brak realizowania przez nią obowiązków prokuratorskich, przemawia za niecelowością stosowania narzędzi mających poprawić dyscyplinę pracy prokuratora w przyszłości zaś postępowanie wyjaśniające i dyscyplinarne pozwoliło uświadomić obwinionej istnienie nieprawidłowości stwierdzonych w toku śledztwa.

Odwolanie od tego orzeczenia złożył Prokurator Regionalny w S.. Zaskarżył je w całości na niekorzyść obwinionej i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę polegający na niezasadnym uznaniu, że zgromadzony w postępowaniu dyscyplinarnym materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że działania procesowe podjęte w sprawie o sygn. akt Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w Ś. nie mają charakteru oczywistych i rażących naruszeń prawa, podczas gdy analiza podjętych przez obwinioną prokurator M. K. decyzji i zaniechań procesowych w kontekście zgromadzonych dowodów wskazuje, że prokurator zaniechała właściwego nadzoru nad prowadzonym postępowaniem podejmując niezasadne i przedwczesne decyzje dotyczące tymczasowego aresztowania, zawieszenia postępowania i zabezpieczenia majątkowego. Ponadto zarzucił obrazę przepisów postępowania, tj. art. 322 § 2 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 pkt 4 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na braku wskazania w sentencji zaskarżonego postanowienia podstawy prawnej i przyczyn umorzenia.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu dyscyplinarnym.

Postanowieniem z dnia 8 września 2020 r., Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym w sprawie o sygn. akt PK I SD (...), na podstawie art. 465 § 1 k.p.k. w zw. z art. 456 k.p.k. w zw. z art. 171 § 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze, utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Kasację od powyższego orzeczenia - na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. - wniósł Prokurator Generalny. Zaskarżył je w całości na niekorzyść obwinionej i zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść postanowienia naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.,

polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej wyrażające się przede wszystkim w braku należytego ustosunkowania się w pisemnym uzasadnieniu postanowienia do podniesionych w odwołaniu Prokuratora Regionalnego w S. z dnia 8 listopada 2019 roku zarzutów, sprowadzające się jedynie do błędnego wskazania w zakresie zarzutu obrazy wskazanych przepisów postępowania, że nie wykazano wpływu naruszenia tych przepisów na treść orzeczenia, zaś w odniesieniu do błędu w ustaleniach faktycznych do konstatacji, że stanowi on jedynie polemikę z ustaleniami przytoczonymi w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez Prokuratora Generalnego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przed odniesieniem się do zarzutów kasacji Sąd Najwyższy rozważył zagadnienie dopuszczalności kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego od postanowienia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 8 września 2020 r.

Kasacja w niniejszej sprawie została oparta o przepis art. 521 § 1 k.p.k. Wedle jego treści Prokurator Generalny, a także Rzecznik Praw Obywatelskich może wnieść kasację od każdego prawomocnego orzeczenia sądu kończącego postępowanie.

Sąd Najwyższy uwzględnił w pierwszej kolejności, że w każdym postępowaniu dyscyplinarnym musi być zapewniona sądowa kontrola orzeczeń kończących postępowanie, co jest gwarantowane zapisami konstytucji (art. 176 ust. 1 w zw. z art. 78 konstytucji RP; zob. także zapatrywania zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 25 czerwca 2012 r., K 9/10). Ponieważ w sprawach prokuratorskich wymiar sprawiedliwości działa na odrębnych zasadach, gdzie szczególna rola przypada organom składającym się

z prokuratorów, status sądu dyscyplinarnego znacznie różni się od sądu powszechnego. Przybiera on postać organu tworzonego na podstawie przepisów rozdziału 3 Prawa o prokuraturze (art. 135-171). Członkowie sądów korporacyjnych nie mają statusu sędziów w konstytucyjnym tego słowa znaczeniu, pomimo iż powołuje się ich spośród prawników profesjonalistów. Jednak tylko Sądowi Najwyższemu, sądom powszechnym, administracyjnym i wojskowym przysługuje prawo do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej (art. 175 konstytucji). Tym samym nie sposób uznać, że rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym spełnia konstytucyjny standard, ustanowiony w art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Podkreślić także należy, że ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym z dniem 3 kwietnia 2018 r. wprowadziła do prawa o prokuraturze art. 163a (art. 110 pkt 27 ustawy o SN). Zgodnie z § 1 tego przepisu od orzeczenia sądu dyscyplinarnego drugiej instancji kasacja nie przysługuje. Natomiast w myśl art. 163a § 2 Prawa o prokuraturze „od orzeczenia sądu dyscyplinarnego drugiej instancji służy odwołanie do innego składu tego sądu, jeżeli orzeczeniem sądu dyscyplinarnego drugiej instancji obwinionemu wymierzono karę dyscyplinarną, pomimo wydania w tej sprawie przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji orzeczenia uniewinniającego lub umarzającego postępowanie dyscyplinarne”. Pojęcie „sądu dyscyplinarnego drugiej instancji” użyte w art. 163a § 1 i 2 prawa o prokuraturze należy rozumieć na tle zmienionego tą samą ustawą art. 145 § 1 prawa o prokuraturze. Wykładnia tych przepisów pozwala uznać, że kasacja nie przysługuje tylko od orzeczenia sądu drugiej instancji – Sądu Najwyższego w składzie dwóch sędziów Izby Dyscyplinarnej i jednego ławnika Sądu Najwyższego, działającego w sprawach określonych w rozdziale 3 działu IV prawa o prokuraturze. W przypadku występującym w rozpatrywanej sprawie, a więc gdy sądem drugiej instancji jest sąd dyscyplinarny, nie budzi wątpliwości możliwość wywiedzenia kasacji na podstawie art. 521 k.p.k.

Za taką wykładnią przemawia również art. 171 pkt 1 prawa o prokuraturze., który stanowi, że „w sprawach nieuregulowanych w niniejszej ustawie: 1) do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy części ogólnej ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny oraz przepisy ustawy z dnia 6

czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, z wyłączeniem art. 344a i art. 396a, z uwzględnieniem odrębności wynikających z charakteru postępowania dyscyplinarnego”. Rozstrzygnięcie zagadnienia, czy od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym zapadłego 8 września 2020 r. w sprawie o sygn. akt PK I SD (...) przysługuje kasacja, powinno być zatem oparte także na przepisach ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 30, ze zm.; dalej: k.p.k.), z wyłączeniem art. 344a i art. 396a, i zarazem z uwzględnieniem odrębności dzielących postępowania karne oraz dyscyplinarne.

Omawiany kierunek interpretacyjny wspierają także art. 27 § 1 pkt 1 lit. b ustawy o SN, zgodnie z którym do właściwości Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego należą sprawy dyscyplinarne rozpatrywane przez Sąd Najwyższy w związku z postępowaniami dyscyplinarnymi prowadzonymi na podstawie prawa o prokuraturze, a także art. 27 § 4 pkt 2 ustawy o SN, w myśl którego Wydział Drugi Izby Dyscyplinarnej rozpatruje w szczególności kasacje od orzeczeń dyscyplinarnych. (zob. postanowienie TK z dnia 25 marca 2021 r., P 4/19).

Sąd Najwyższy rozważał również dopuszczalność kasacji z punktu widzenia treści samego art. 521 § 1 k.p.k. Stosownie do dyspozycji art. 521 § 1 k.p.k., podmioty wymienione w tym przepisie mogą wnieść kasację od każdego prawomocnego orzeczenia sądu kończącego postępowanie. Nie ulega zatem wątpliwości, że dopuszczalność wystąpienia z wymienionym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jest uzależniona od łącznego spełnienia wszystkich kryteriów wymienionych w powołanym przepisie. Należy dokonać analizy tych przesłanek, jakie ustawodawca - z punktu widzenia dopuszczalności kasacji - sformułował w art. 521 k.p.k. oraz rozważyć, czy i ewentualnie w jakim stopniu, kryteria te są spełnione w wypadku postanowienia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym o utrzymaniu w mocy postanowienia zastępcy rzecznika dyscyplinarnego, którym to rozstrzygnięciem umorzono postępowanie dyscyplinarne w fazie ad personam.

Nie budzi wątpliwości, że *mutatis mutandis* należy uznać wspomniane orzeczenie za orzeczenie sądu w rozumieniu art. 521 § 1 k.p.k., skoro rozstrzygnięcie Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym o utrzymaniu

w mocy postanowienia prokuratora o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego ma postać postanowienia.

Równocześnie orzeczenie to ma przymiot prawomocności rozumianej jako niezaskarżalność orzeczenia w drodze zwykłego środka odwoławczego i brak możliwości jego potencjalnego odwołania. Tylko postanowienia nieodwołalne (choć też z ograniczeniami) mają zdolność do uzyskania prawomocności w rozumieniu relewantnym z punktu widzenia przepisów o nadzwyczajnych środkach zaskarżenia. Trzeba podkreślić, że samo porównanie regulacji zawartej w stosowanych odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym prokuratorów przepisach art. 327 § 1 i 2 k.p.k. zwraca uwagę, że jest wyraźnie zróżnicowana możliwość podjęcia postępowań wcześniej umorzonych w fazie *in rem* i *ad personam*.

Tylko w stosunku do postanowień o umorzeniu postępowania prowadzonego przeciwko osobie ustawodawca nadał procesowe znaczenie orzeczeniu sądu o utrzymaniu w mocy rozstrzygnięcia organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze, formułując zastrzeżenie zawarte w art. 328 zd. 2 k.p.k. Ograniczone zostały w ten sposób uprawnienia Prokuratora Generalnego do uchylenia postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego prowadzonego przeciwko osobie, nawet gdy okaże się, że umorzenie to było niezasadne. Prowadzi to do wniosku, że prawomocne postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego prowadzonego przeciwko osobie stwarza stan powagi rzeczy osądzonej. Dlatego dopuszcza się możliwość zaskarżenia kasacją nadzwyczajną orzeczenia sądu utrzymującego w mocy postanowienie o umorzeniu postępowania prowadzonego już przeciwko osobie. (zob. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 6/16, OSNKW 2017/1/1, OSP 2017/6/61).

W postępowaniu dyscyplinarnym prokuratorów ta reguła wynikająca ze wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. I KZP 6/16, znajduje zresztą jedynie częściowe zastosowanie. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że inny jest status Prokuratora Generalnego w postępowaniu karnym i postępowaniu dyscyplinarnym prokuratorów. O ile w tym pierwszym zarówno przepisy procedury karnej i ustawy prawo o prokuraturze przewidują hierarchiczne

podporządkowanie prokuratorów i zasadę jednolitości działania prokuratury, to zasady te nie dotyczą postępowania dyscyplinarnego, gdzie rzecznik dyscyplinarny nie jest hierarchicznie podporządkowany Prokuratorowi Generalnemu, który w postępowaniu dyscyplinarnym ma status zbliżony do strony. W postępowaniu dyscyplinarnym Prokurator Generalny ma uprawnienia ograniczone wyłącznie do żądania przeprowadzenia postępowania, złożenia odwołania czy złożenia sprzeciwu. Prokurator Generalny nie ma możliwości wpływania na decyzji merytoryczne podejmowane przez rzeczników dyscyplinarnych, dysponuje jedynie uprawnieniem do zaskarżania tych decyzji. Zdaniem Sądu Najwyższego wykluczone jest stosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym art. 328 k.p.k., który – pod pewnymi warunkami – umożliwia Prokuratorowi Generalnemu uchylenie prawomocnego postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego w stosunku do osoby, która występowała w charakterze podejrzanego, jeżeli stwierdzi, że umorzenie postępowania było niezasadne. Przepisy ustawy Prawo o prokuraturze w sposób wyczerpujący opisują bowiem zagadnienie organów prowadzących postępowanie dyscyplinarne na poszczególnych etapach, jak i prawnień, jakimi dysponuje w ramach postępowania dyscyplinarnego Prokurator Generalny. Wreszcie przepisy ustawy Prawo o prokuraturze zawierają kompletną regulację dotyczącą zagadnienia wznowienia postępowania dyscyplinarnego. Wedle treści art. 164 tej ustawy Prokurator Generalny, rzecznik dyscyplinarny oraz ukarany prokurator mogą wystąpić do organu, który wydał decyzję kończącą postępowanie, o wznowienie postępowania dyscyplinarnego. Art. 165 tej ustawy z kolei stanowi, że wznowienie postępowania dyscyplinarnego na niekorzyść obwinionego może nastąpić, jeżeli umorzenie postępowania lub wydanie orzeczenia nastąpiło wskutek przestępstwa albo jeżeli w ciągu 5 lat od umorzenia lub od wydania orzeczenia wyjdą na jaw nowe okoliczności lub dowody, które mogły uzasadniać skazanie lub wymierzenie kary surowszej (§ 1). Wznowienie postępowania na korzyść ukaranego może nastąpić także po jego śmierci, jeżeli wyjdą na jaw nowe okoliczności lub dowody, które mogłyby uzasadniać uniewinnienie lub wymierzenie kary łagodniejszej (§ 2). W razie śmierci ukaranego wnioski o wznowienie postępowania mogą złożyć jego małżonek, krewni w linii

prostej, rodzeństwo, przysposabiający lub przysposobiony oraz rzecznik dyscyplinarny lub Prokurator Generalny (§ 3).

Tym samym przepisy ustawy Prawa o prokuraturze jasno wskazują, że w zakresie wznawiania postępowania dyscyplinarnego Prokurator Generalny dysponuje wyłącznie uprawnieniem do złożenia wniosku.

Nie ma więc mowy o tym, że Prokurator Generalny dysponuje inną drogą do „odwołania” zakończenia postępowania dyscyplinarnego – inaczej niż przy umorzonym postępowaniu przygotowawczym.

Reasumując, Sąd Najwyższy uznał kasację Prokuratora Generalnego za dopuszczalną w takim układzie procesowym, jaki zachodzi w badanej sprawie.

Przystępując do merytorycznego rozpoznania kasacji, na wstępie przypomnieć trzeba, że kasacja pozostaje nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia zarówno na gruncie procesu karnego, jak i w ramach postępowań dyscyplinarnych, które - poza uzupełnieniami specyficznymi dla procedur korporacyjnych - co do zasady odwołują się do rozwiązań obowiązujących w tej mierze w Kodeksie postępowania karnego. Ustawa prawo o prokuraturze, wprost przewiduje odesłanie do ustawy karnoprocesowej w kwestiach nieuregulowanych odrębnie (art. 171 pkt 1).

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., kasacja, może być wniesiona jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Takie unormowanie powoduje, że podstawy kasacji nie może stanowić samoistny zarzut braku należytego ustosunkowania się w pisemnym uzasadnieniu postanowienia sądu dyscyplinarnego do zarzutów podniesionych w odwołaniu Prokuratora Regionalnego w S. Treść zarzutu kasacji wskazuje, że w istocie skarżący zmierza do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego, zaaprobowanej następnie przez Sąd Dyscyplinarny, oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Pod pozorem rażącego naruszenia przepisu art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. w rzeczywistości zmierza do

sformułowania, niedopuszczalnego w postępowaniu kasacyjnym, zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.

Przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., których rażące naruszenie zarzuca skarżący w kasacji, wyznaczają standardy kontroli odwoławczej, które znajdują odpowiednie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym prokuratorów na zasadzie art. 171 ustawy Prawo o prokuraturze.

Pierwszy ze wskazanych przepisów nakłada na sąd odwoławczy obowiązek rozważenia wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w środku odwoławczym, w tym również zarzutów sformułowanych w uzasadnieniu tego środka zaskarżenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2015 roku, sygn. IV KK 262/14, Lex nr 1621359). Z drugiego z powołanych przepisów jednoznacznie wynika, że obowiązkiem sądu ad quem jest zaprezentowanie w uzasadnieniu orzeczenia powodów, dla których zarzuty i wnioski sformułowane w środku odwoławczym uznał za zasadne lub niezasadne, przy czym przedstawiona argumentacja nie może mieć charakteru zbyt ogólnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2017 roku, sygn. II KK 119/17, KZS 2017/9/27).

W ocenie Sądu Najwyższego, nie sposób uznać, aby w niniejszej sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa w postaci art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k.

Przede wszystkim treść uzasadnienia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym pozwala na ocenę prawidłowości dokonanej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Ponadto o wystarczającym zrealizowaniu obowiązków wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. świadczy niepominięcie żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, zwięzłe, aczkolwiek dostateczne ustosunkowanie się do każdego z nich oraz wykazanie konkretnymi argumentami, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, dlaczego uznano poszczególne zarzuty odwołania za niezasadne. Do rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k., nie doszło gdyż sąd nie pominął w swoich rozważaniach zarzutów zawartych w środku odwoławczym, zaś analiza zarzutów czyniła w wystarczającym stopniu zadość wymogom ich oceny (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2011 roku, sygn. V KK 24/11, Lex nr 848182; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2018 roku, sygn. II KK 433/17, Lex nr 2509593).

Odnosząc się do braku wskazania przyczyny i podstawy prawnej umorzenia postępowania, wskazać należy, że w sposób wyczerpujący zostały one przedstawione w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego. Wynika z niego, że o takiej decyzji procesowej przesądził brak znamion przewinienia dyscyplinarnego. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 137 § 1 ustawy o prokuraturze, pojęcie obrazy przepisów prawa stanowiącej podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratora zawiera dwa określenia - oczywista i rażąca. Zachowanie prokuratora, będące podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej, musi zatem realizować łącznie znamiona rażącej i oczywistej obrazy prawa. Niemożność przypisania błędnej ocenie obwinionej przymiotu rażącej obrazy prawa musiała skutkować umorzeniem postępowania dyscyplinarnego z uwagi na to, że czyn obwinionej nie zawiera znamion deliktu dyscyplinarnego. Powyższe zostało w sposób zwięzły wskazane zarówno w uzasadnieniu postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, jak i w orzeczeniu sądu dyscyplinarnego.

Jednocześnie Sąd Najwyższy miał na uwadze treść art. 537a k.p.k., wedle treści którego nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. W większości bowiem przypadków, i tak jest też w niniejszej sprawie, zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. sprowadza się do potrzeby kontroli pisemnego uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego. Sąd Najwyższy może skontrolować zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. tylko przez pryzmat sposobu wykonania obowiązku określonego w art. 457 § 3 k.p.k. Nie oznacza to jednak, że należy automatycznie zakładać, że brak w uzasadnieniu orzeczenia odwoławczego odpowiedzi na zarzut (lub zarzuty) środka odwoławczego – w sytuacji jego nieuwzględnienia – dowodzi, że określony zarzut (i argumentacja, na której był on oparty) nie był przedmiotem rozważań, co prowadziłoby do naruszenia normy art. 433 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy ma przy tym na uwadze, że niedopuszczalne byłoby zastąpienie przez Sąd Najwyższy sądu odwoławczego i merytoryczne rozpoznanie zarzutów zwykłego środka odwoławczego, jednak, rozpoznając zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k., trzeba mieć na uwadze treść art. 537 a k.p.k.

Sąd Najwyższy negatywnie ocenia próbę dezawuowania treści tego przepisu w orzecznictwie Izby Karnej Sądu Najwyższego, gdzie twierdzi się, że jeżeli w toku kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy stwierdzi, że apelacja strony, która wniosła kasację, nie została uwzględniona, a uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego rażąco narusza przepis art. 457 § 3 k.p.k., zaś w kasacji w oparciu o „jakość” tego uzasadnienia wywodzony jest zarzut rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. wprost (w treści zarzutu) lub też w uzasadnieniu kasacji (art. 526 § 1 k.p.k. w zw. z art. 118 § 1 k.p.k.), to uchybienie takie wymaga uchylecia wyroku sądu odwoławczego, albowiem wymaga tego konstytucyjny (art. 45 ust. 1 w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP) i konwencyjny (art. 6 EKPC) standard rzetelnego procesu odwoławczego, którego norma z art. 537a k.p.k. nie może ani ograniczać, ani też wyłączać (wyrok SN z 9.02.2021 r., III KK 175/20, LEX nr 3162500). Taka wykładnia przepisów o postępowaniu kasacyjnym, sprowadzająca się do pominięcia stosowania przepisu art. 537a k.p.k. jako pozornie sprzecznego z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP) i art. 6 EKPC jest wyrazem postawy kreacjonizmu sędziowskiego, który Sąd Najwyższy w tym składzie zdecydowanie odrzuca.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy oddalił kasację, zaś o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekł w punkcie drugim na podstawie art. 166 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r.- Prawo o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 66 ze zm.).